

TYGODNIK Podhalanski

Nr indeksu 379417
ISSN 1331-5618

ROK XVIII NR 1/938
CENA: 2,90 zł (w tym 7% VAT) USA \$ 2,50
3 stycznia 2008 r.

UKAZUJE SIĘ NA PODHALASIE, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

„Zakopane, miasto tańca, kary drzew, w śnieżnej spalinie” – pismo Babka Krzyśka, czyli Wisława Czubomai w „Jasienkowej Drzędzie” – noworocznej szopce, napisanej specjalnie dla czytelników w TP, str. 32-37

NOWY TARG

Wigilijna bezdusność

Stara bezdusna kobieta z Krakowa zapukała w Wigilię wieczorem do drzwi plebanii św. Katarzyny w Nowym Targu. Wikary odezwał ją na polsku.

str. 6

ZAKOPANE

Gubałówka Goodbye

Narcizy nie będą mogli zjeżdżać z Gubałówki.

str. 6

ŁAPSZE NIŻE

Finanse pod lupą

Regionalna Izba Obrachunkowa dotknęła się wielu nieprawidłowości w finansach gminy.

str. 5

PODHALIE

Z archiwum Rajwy

To nowa rubryka w TP. Co tydzień będziemy prezentować i komentować fotografie z ostatniego półwiecza, na kr. rzech Apolonia Rajwa stworzył wspaniałe wydarzenia związane z Zakopanem i Tatrami.

str. 10

NAŁOGI

Kaśki sen o papierosie

– Kawan – decyduje Karika, dopalając jednego z ostatnich papierosów. W rękach trzyma chlebik towarzyszycej jej dziewczynie po dachu.

str. 14

RDZAWKA

Sieroty z harcerek kuchni

At trudno uwierzyć, że w rozpalającej się budzie mianka wid oświetla rodzinę. Magazynowe to jednodniowe dzieci i mama. Ojciec zmarł miesiąc temu.

str. 15



NOC SZALEŃSTW...



...I PŁACZU

Nowy Targ, ul. Szafarska

Zakopane, Krupelki

Śledem rodzina straciła dach nad głową podczas pożaru kamienicy w Nowym Targu. Cały dobytek straciła w noc sylwestrową także rodzina z Rzeszki. Najwięcej osób wikało Nowy Rok na Krupówkach, mniej jednak, niż w poprzednich latach. Od śniegu drżały Tatry.

czytaj str. 3

Święta gości ze Wschodu

Greckokatolicy i prawosławni zajądą do wieczery wigilijnej 6 stycznia. Goście zza wschodniej granicy, przebywający pod Tatrami, będą mogli tego dnia uczestniczyć w nabożeństwie prawosławnym.

więcej str. 4

<p>Жизлом нашым дародем гостям на Подгалле зорочам и небыла Радостноснак праздником, а талком счастья и Поном году.</p>	<p>Жизлом нашым дародем годоцям на Подгаллі зорочам і небыла Радостна Радостна Радостна, а талксам счастья і Поном году.</p>	<p>Нашым любімым гостям на Подгаллі – божаме зороч'я і небылах счаст і Радостноснак талкспомого Поном году!</p>
---	--	---

Biały Damać Beatą Zająt

Wrócił po śmierć

Janek awatował starsze siostry, wrócił po najniedozaj. Nie zdążył uciec z płonącego podłazka. Ich śmierć wstrząsnęła całym Podhalem.

Miska z dwoma ródkami, które wykopczyły z płonącego budynka, pozostała bez dachu nad głową. Tymczasem ochronienie znalazły w wianku plebanii. Pogrzebony w rozpaczy, nie zastanawiając się, co będzie dalej. Bez pomocy ludzi dobrej woli, nie odwiadają swego domu. Pomocnicy im.

Biały Damać: Czwartek 27 grudnia. Kilka godzin po pożarze. W głąbiach domu, na parterze pozostała nieliczna grupa. Po nastoju dwięcym nie ma już śladu. Ulica Świeżoków Podhala w milczeniu przedziałają się nocy. Przynają przed spalonym domem. Spędził w zabudwie chłodną po północy, podwórkiem. Wzruszył się w noc.

Kilka godzin wieczniej, tuż po godzinie 4 rozległa się tu tragedia – 2 tygodnie wytknęły stromo dozwyczy – Lidia i Marusia – pokonnie zwężone odśnieżone śniegiem, a w śniegu – A Janek wrócił po śladu. Ojciec odzyskał ten dom – mówi starosta Janek miał 15 lat. Poślizną – 0

dokończenie str. 12

Podjęto dla rodziny z Biały Damać mała wzbud na kara Turystyki Fundacji Pomocy Spokojni: BPH/O/ Zakopane, nr konta

61 1060 0076 0000 3200 0026 6454

z depozytem POGORZBY

Porządny obywatel

Donosy piżne sąsiad na sąsiada, turysta na gardę, była żona na męża, a nawet matka na syna. Najczęściej adresowane są do urzędu skarbowego, nadzoru budowlanego, rzadziej do starostwa czy burmistrza.

„Kilka dni czekam na godzinę. Biorę dwie tury, ale już się pogubiłam, nie mogę się do Najmniejszej Bierze 2002, ale za tamto również czas do 200, 200 zł. To jest daleko brzo – bez spłaty, takty. 3. Bóg się, by się nie znowu, do ro pias, ale go śmiechować” – powiedział wycieczkowy autor i opowiedziałe jedynego z dwukrotnie przyjeżdżającego pod Tatrami.

– Jaka z parku Zakopanego napisał do me domo na tym, który nie otrzymał, nie miał na dom i prowadzi niedogodną działalność gospodarczą – opowiada Wojciech Szewc, kierownik referatu kontrolny w zakpietalskiej skarbowce. – Dostaliśmy też ostatnio donos od kobiety z USA, która poinformowała, że jej mąż wynajmuje na Podhalu nielubianą pokój turystów, a w dodatku ma pistolet i jest niebezpieczny – wspomina Inna historyk. – Po sprawdzeniu okazało się, że mąż prowadzi działalność legalną i nie stanowi żadnego zagrożenia.

dokończenie str. 12

REKLAMA

AUTOREMO Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 018 261 02 12, tel. 018 261 02 22, tel. 018 264 14 99

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2007